KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 9 (21) Maja 1861 Rok.

№ 122.

Dziś, ŚŚ. Donata i Wiktoryna MM.
Jutro, Śtej Julji Panny M.

Przez onegdaj i wczoraj, mnóstwo osób, już to z Warszawy, już z sąsiednich okolic odwiedzało Czerniaków, dla zaniesienia swych modłów do słynnego cudami Patrona tego miejsca Śgo BONIFACEGO, którego szczątki spoczywają w tymże Kościele. Zaproszeni na Odpust szanowni Kapłani, nieśli pomoc miejscowemu Zgromadzeniu XX. *Bernardynów*, już to rozgrzeszając przy konfesjonałach, pragnących oczyścić się z grzechów przez Śtą Spowiedź, już to celebrując Summy, Nieszpory, już nakoniec głosząc zebranemu ludwi cudowne Słowo BOZE. Ruch też w Czerniakowie w ciągu tych 2ch dni ubiegłych był znaczny, a wiele osób miało z sobą i nabywało na miejscu nowo wydaną na dobie xiążeczkę pod tytułem *Pamiątka z Czerniakowa*. Autor tego dziełka P. Jan *Warmiński*, zebrał w jedno, wszystkie szczegóły dotyczące historji Śgo BONIFACEGO, założenia Czerniakowa, kolejnych jego dziedziców, Kościoła i Klasztoru miejscowego, oraz rys zwykły pielgrzymek dorocznych do tego miejsca odbywanych. Jest to dokładny przewodnik, dla wszystkich co chcą zwiedzić Czerniaków pod względem historycznym. Nie brakło także i na zwykłych odpustowych dodatkach, jakiemi są szałasy z pobożnemi xiążkami, krzyżykami, obrazkami świętych, szkaplerzami, a nawet paciorkami i owemi krasnemi koralami, w które polskie wieśniaczki ozdabiają ogorzałe od słońca przy trudach i pracy szyje. Zwykłe zatem Czerniakowskie pielgrzymki, nieustały dotąd, a lud pobożny, skwapliwy zawsze ku temu wszystkiemu co im w spuściznie przekazali ojcowie, chętnie korzył swe czoła przed stopniami Ołtarza, i na kolanach obchodził kilkakrotnie to miejsce w którem szczątki Śgo PATRONA, w oszklonej trumnie złożone.

Wczoraj jako w drugi dzień ZESŁANIA DUCHA Śgo, przypadł odpust na Bielanach, w Kościele pobożnych OO. *Kamedułów*. Od rana zatem mnóstwo osób, wiernych odwiecznemu zwyczajowi nawiedzania w owej porze Bielan, pośpieszyło na Nabożeństwo uroczyste, zanieść modły do PANA ZASTĘPÓW. Nabożeństwo to z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Processjami i Kazaniami, odbyło się z całą uroczystością, tak rano na Summie jak i Nieszporach.

Mając sobie okazany Nr *Czasu* Krakowskiego z dnia 17go b. m. i r. z oburzeniem wyczytałem w nim pismo zamieszczone jako raport przezemnie złożony. Oświadczam publicznie, że materjałów do tego pisma, ani ja, ani nikt z moją wiedzą, jak nikomu tak też Redakcji *Czasu* nie udzielił. Postępek taki wyjawiania akt do urzędowania mego się ściągających, a zwłaszcza w sprawie nieukończonej, byłby niegodnym sumiennego Urzędnika, i jak w każdym kraju tak i w naszym, jest przez prawo surową odpowiedzialnością zagrożony.— Oświadczam nakoniec, że pismo pomienione jest w ogłoszeniu *Czasu* zfałszowane.— Warszawa dnia 8 (20) Maja 1861 r. — Józef *Wieczorkowski*, Prezes Sądu Kryminalnego Gubernji Warszawskiej.

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Wojskowego z d. 23 Kwietnia, mianowani zostali: Warszawski Wojenny Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant, Jenerał Piechoty *Paniutyn 1y*; Moskiewski Wojenny Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant, Jenerał Piechoty *Tuczkow;* Rygski Wojenny Liflandzki, Estlandzki i Kurlandzki Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant, Jenerał Piechoty, *Xiążę Italijskij*, *Hrabia Suwarow Rymnicki;* Wileński Wojenny, Grodzieński i Kowieński Jenerał Gubernator, Jenerał-Adjutant, Jenerał Piechoty *Nazimow 1y;* Kijowski Wojenny, Podolski i Wołyński Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant, *Xiążę Wasilczykow 1y*, wszyscy pięciu Członkami Rady Państwa, z pozostawieniem: pierwszy w godności Jenerał-Adjutanta, a pozostali czterej przy zajmowanych przez nich urzędach i godnościach.

Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej, Rzeczywisty Radca Stanu *Karnicki*, wyjechał na tygodni cztery do Gubernji Witebskiej.

Rada Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien w Nowej Alexandrji, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że examina roczne w tymże Instytucie, rozpoczęły się w d. 28 Kwietnia (10 Maja) i trwać będą do 5 (17) Czerwca r. b. Po ukończeniu examinów, uczennice mogą być na czas wakacji zabrane przez Rodziców lub Opiekunów; kończące zaś w roku bieżącym całkowity kurs nauk, będą wolne już 13 (25) Maja. Przytem Rada nadmienia, że losowanie kandydatek na wakujące skarbowe miejsca odbędzie się 5 (17) Czerwca, kurs zaś nauk w następnym roku szkolnym, rozpocznie się jak zwykle w początkach Sierpnia r. b.— Prezes Rady, Tajny Radca, Senator *Fundukley*.— Sekretarz, *Sierkowski*.

Główna Kassa Oszczędności, wraz z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej.— W tygodniu upłynionym do dnia $^6/_{18}$ Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 15, na które, tudzież na dawniejsze, w 107 wnioskach, złożono rs. 1,902 kop: 75. Na żądanie 178 Uczestnikom (prócz procentu rs. 94 kop: 77, należnego za rok bież: od całkowitych odbiorów) wypłacono rsr. 8,808 kop: 9 i umorzono xiążeczek 94. Przeto Uczestników 12,405, posiada kapitał rs. 462,696 k. $52^1/_2$. Naczelnik, Ass: Kolleg: *Korczakowski*.

Wyznaczeni Reskryptem Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, z dnia 7 (19) Kwietnia r. b. N° 2309, do odbioru i zachowania Akt po zmarłym ś. p. Mecenasie *Pohoreckim*, pozostałych; Patronowie przy Trybunale tutejszym: Władysław *Masłowski* przy ulicy Freta N° 268, i *Borzewski* przy ulicy Miodowej Nro 492, zamieszkali, uwiadamiając o tem strony interessowane, zarazem wzywają: aby po odbiór swych akt, w jak najkrótszym czasie do ich Kancellaryj zgłosić się zechciały.— Władysław *Masłowski*, Patron Trybunału; *Borzewski*, Patron Trybunału.

Magistrat Miasta Warszawy.— Dla zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom przez nieumiejętne albo niedbałe wykonywanie budowl nowych, restauracji z gruntu lub reparacji domów wyniknąć mogącym; urządzenia Administracyjno-Budownicze wielokrotnie przez pisma ogłaszane, wkładają na Właścicieli obowiązek, aby każdy z nich przystępując do budowy lub restauracji nie powierzał takowej samym tylko rzemieślnikom, lecz iżby do nadzoru onej przybierał koniecznie jednego z Budowniczych Rządowych miejskich lub przez Rząd patentowanych, zaś do samej roboty, żeby nie używał jak tylko majstrów mularskich i ciesielskich w sztuce swej uzdatnionych i upoważnionych do praktykowania onej. Budowniczy podejmujący się kierunku fabryki, ma nieodzowny obowiązek złożyć w tej mierze własnoręczne na piśmie oświadczenie, Komissarzowi Administracyjnemu tego Cyrkułu w którym będzie się wykonywać budowa lub restauracja gruntowna; Majstrowie zaś mularscy i ciesielscy obowiązani są deklaracje swe przed Komissarzem do protokółu podawać, bez dopełnienia których-to formalności rozpoczęcie budowy lub restauracji dozwolonem nie będzie. Takowe urządzenie przypomina Magistrat i teraz osobom interessowanym; obowiązek dopilnowania skutku na Komissarzy Cyrkułowych Administracyjnych i Policji Wykonawczej bez odwoływania się wzajemnego do siebie wkłada. Ostrzega przytem Magistrat Właścicieli possessji, iż sami sobie winę przypiszą, kiedy do takowej budowy użyją Budowniczych niemających prawa praktyki i mularza lub cieślę niewykwalifikowanego. Usposobieni zaś do praktykowania mularstwem i ciesielstwem, upoważnieni są następujący Majstrowie: *a)* Mularscy: 1) Andrzej Rajkowski, Starszy Zgromadzenia, Nr domu 1094*d* ulica Ciepła. 2) Andrzej Puścikowski, Podstarszy Zgromadzenia, Nr domu 870/1 ul: Ogrodowa. 3) Józef Mierzwiński, Nr 1564*c* ul: Chmielna. 4) Ignacy Konarski, Nr 1559*a* ul: Chmielna. 5) Filip Gałkowski, Nr 3051 ul: Czerniakowska. 6) Marcin Gąsowski, Nr 1528 ul: Chmielna. 7) Joachim Eppen (Ojciec), Nr 1666 ul: Piękna. 8) Jan Jasiński, Nr 1626 ul: Żórawia. 9) Leopold Bentz, Nr 1545 ul: Chmielna. 10) Kazimierz Grantzow, Nr 1701*a* ul: Wilcza. 11) Antoni Kwiatkowski, Nr 1635 ul: Wspólna. 12) Szymon Dworakowski, Nr 861 ul: Ogrodowa. 13) Franciszek Krawczyński, Nr 927*c* ul: Chłodna. 14) Andrzej Kraszewski, Nr 1499 ul: Złota. 15) Fryderyk Szaefer, Nr 1680*a* ul: Hoża. 16) Henryk Kremper, Nr 1509*a* ul: Złota. 17) Michał Tomerski, Nr 377 ul: Brukowa na Pradze. 18) Jan Szułakiewicz, Nr 910 ul: Chłodna. 19) Stefan Kowalski, Nr 1611 ul: Żórawia. 20) Onufry Waligórski, Nr 2849/50 ulica Alexandrja. 21) Ludwik Trachman, Nr 1055*e* ul: Grzybowska. 22) Stanisław Zgierczyński, Nr 1881 ul: Kościelna. 23) Jan Kleber, Nr 1199 ul: Pańska. 24) Felix Szymczyk, Nr 2822 ul: Zajęcza. 25) Joachim Eppen (Syn), Nr 1680 ul: Hoża. 26) Edward Jentsch Nr 1115 ul: Waliców. 27) Józef Gąsowski, Nr 543*a.b* ulica Długa. 28) Karol Mass, Nr 1656 ul: Mokotowska. 29) Felix Rzepecki, Nr 2909 ul: Czerniakowska. 30) Gustaw Weiss, Nr 1006 ul: Krochmalna. 31) Jan Doliński, Nr 1218 ul: Pańska. 32) Adolf Winszig, Nr 1582*n* ul: Bracka. 33) Jakób Binkowski, Nr 1357 ul: Warecka. 34) Andrzej Żelazko, Nr 2822 ul: Zajęcza. 35) Stanisław Pierzynka, Nr 2821*a* ul: Zajęcza.— *b)* Ciesielscy: 1) Fryderyk Kahl, Starszy Zgromadzenia, Nr domu 1421/2 ulica Zielna. 2) Józef Arger, Podstarszy Zgromadzenia, Nr 2975 ulica Solec. 3) Fryderyk Klein, Nr 1653 ul: Wspólna. 4) Franciszek Widychowski, Nr 2097 ul: Inflandzka. 5) Wilhelm Bruder, Nr 823 ul: Ogrodowa. 6) Michał Bajgert, Nr 1506 ul: Złota. 7) Henryk Daar, Nr 1574 ul: Widok. 8) Józef Wollman, Nr 2752 ul: Wiślana. 9) Jan Boevcnse, Nr 2995 ul: Czerniakowska. 10) Juljan Widychowski, Nr 2102 ul: Inflandzka. 11) Adolf Granzow, Nr 3039 ul: Czerniakowska. 12) Gotlieb Scharleman, Nr 1230 ul: Pańska. 13) Jan Carstens, Nr 1505 ul: Złota. 14) Fryderyk Hinz, Nr 1420 ul: Zielna. 15) Ditrich Mordhorst Nr 1447*a* ulica Marszałkowska. 16) Henryk Krohn, Nr 1501 ul: Złota. 17) August Stoerll, Nr 1694 ul: Wilcza. 18) Jan Koch, Nr 1670 ulica Mokotowska. 19) Fryderyk Qvitschau, Nr 1004 ul: Krochmalna. 20) Henryk Mejer, Nr 2989*a* ul: Czerniakowska. 21) Krystjan Warsztadt, Nr 2972 ul: Solec. 22) Wincenty Kołodziejski, miasto Kraków w Galicji. 23) Jan Gibczyński, Nr 1179 ul: Pańska. 24) Adolf Mejer, Nr 2915 ul: Solec. 25) Gotfryd Koch, Nr 318 Praga. 26) Edward Müller, Nr 1221/2 ul: Pańska. 27) Ludwik Schultz, Nr 792 ul: Elektoralna. 28) Piotr Krüger, Nr 1224 ul: Pańska. 29) Albert Gosfajler, Nr 1490 ul: Sienna. 30) Karol Popielecki, Nr 2993 ul: Czerniakowska. 31) Władysław Kozubowski, Nr 2240*b* ul: Nalewki. 32) Stanisław Neer, 870/1 ulica Ogrodowa, mieszkający;—a w miarę jak który majster mularski lub ciesielski kwalifikacją do praktyki udowodni, nazwisko jego i mieszkanie do wiadomości publicznej przez Magistrat podanem będzie. Budowniczowie którym dozwolona jest wolna praktyka w mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze, są następujący: 1) JW. Radca Stanu, Radca Budowniczy de Ritschel. 2) WW.: Radca Dworu Henryk Marconi. 3) Radca Budowniczy Józef Górecki. 4) Radca Dworu Damazy Borzęcki, 5) Radca Dworu Alfons Kropiwnicki. 6) Radca Budowniczy Adam Idzkowki. 7) Radca Budowniczy Adam Loere. 8) Radca Budowniczy Piotr Frydrych, Budowniczy Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu. 9) Sulimowski Budowniczy Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego. 10) P. o. Młodszego Radcy Rady Budowniczej Józef Orłowski. 11) Jan Perkowski Budowniczy Pocztamtu Warszawskiego. 12) Leon Karasiński Budowniczy Banku Polskiego. 13) Ludwik Betbier Budowniczy Rządu Guberjalnego Warszawskiego. 14) Ludwik Radziszewski Pomocnik Budowniczego Rządu Guberjalnego Warszawskiego. 15) Assesor Kolleg: Ludwik Szmidecki. 16) Adolf Schuch. 17) Stefan Baliński. 18) Antoni Kaliszewski. 19) Adam Nowicki. 20) Zygmunt Smolikowski. 21) Jerzy Voelk. 22) Alfons Welke. 23) Wiktor Wyrzykowski. 24) Leon Rakowski. 25) Stanisław Gołębiowski. 26) Franciszek Tournelle. 27) Juljan Ankiewicz. 28) Felix Żygadlewicz, 29) Adolf Woliński. 30) Żychliński. 31) Marcelli Berendt 32) Zygmunt Rospendowski. 33) Antoni Skorupski. Nadto ponieważ dostrzegać się daje, że niektórzy z Właścicieli domów wykonywają roboty budowlane bez pozwoleń, zupełnie przeciwne przepisom albo z pominięciem form takowemi wskazanych, przeto Magistrat ostrzega Właścicieli possessji, oraz Majstrów i Budowniczych, iż żadne pod jakimbądź tytułem i pozorem roboty, czy to roboty około reparacji i restauracji budowli murowanych albo drewnianych, czy to przy wznoszeniu nowych i tynkowaniu onych lub zmianie elewacji domów frontowych, albo też przy stawianiu wystawek sklepowych, nie mają być przedsiębrane, bez poprzedniego na to pozwolenia Magistratu i złożenia potrzebnych ku temu planów, ani też inne, jak tylko takie, które jedynie pozwolenie obejmuje i podług warunków w niem zastrzeżonych. Niestosujący się do niniejszego Właściciele possessji, sami sobie winę przypiszą, albowiem nietylko budowle drewniane nowowzniesione lub wyrestaurowane wbrew przepisom będą mieli sobie rozebrane, ale nadto odesłani zostaną do Sądu po ukaranie równie jak i majstrowie wykonywający roboty.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Na uroczystość muzyczną, którą wyprawiają w Norymbergu, ma się zebrać 2,000 śpiewających osób.

Xięgarnia J. *Błaszkowskiego*, obok Gimnazjów, nabyła na własność *Nową Metodę nauczenia się łatwym sposobem pierwszych zasad 4ch języków*, przez *Elkanę*, wydanie bieżące, jedenaste, z prawem do następnych wydań, o czem ma zaszczyt niniejszem zawiadomić szanowną Publiczność i PP. Xięgarzy.

W tych dniach przybył do Warszawy P. Karol *Miller* b. uczeń Sztuk Pięknych w Warszawie. Młodzieniec ten w celu dalszego kształcenia, udał się do Petersburgskiej Akademji Sztuk Pięknych r. 1859. Donosiliśmy już Czytelnikom naszym, o otrzymaniu w r. z. przez P. *Millera* medalu srebrnego II stopnia, z tem jednakże nadmienieniem, że medal ten otrzymał za etud malowany z natury, a nie kompozycje jak to mylnie w zeszłym roku ogłoszono. Obok tego zasługuje na wspomnienie i to że jedna z prac P. *Millera* przed otrzymaniem jeszcze medalu, zaczętą została na wzór dla uczącej się młodzieży w tejże Akademji. Obecnie poczytujemy sobie za miły obowiązek dodać, że dalsze prace tego Artysty niemniej uwieńczone zostały zaszczytną nagrodą. Na tegorocznym bowiem konkursie, P. *Miller* za rysunek malarstwo otrzymał dwa medale, z których ostatni (t. j. za malarstwo) stopnia I. Aby objaśnić znaczenie tych medali, winniśmy dodać, że ustawą Akademji będących

medali II stopnia, jest liczba nieograniczona przy kwartalnym konkursie. Medal srebrny I stopnia jest tylko jeden na każdy konkurs. Medalu tego nie można otrzymać nie mając drugiego stopnia, że zaś jest tylko jeden dobijają się więc o niego wszyscy uczniowie których liczba jak obecnie wynosiła 150. Dalsze konkursa odbywają się na medale złote w perjodzie rocznym których znowu jest dwa stopnie. Otrzymujący te medale, dostaje zarazem dość znaczne stypendjum na lat 6 pobytu za granicą. Niektóre z robot P. *Millera* będą na wystawie tutejszej Sztuk Pięknych.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. M. kop: 50 na dywan przed Ołtarz MATKI BOZKIEJ w Kościele po-*Paulińskim*, prosząc o błogosławieństwo.

Panu L.— Ogłoszona w *Kurjerze* wiadomość o zatopionym cemencie, podaną została przez osobę wiarogodną i mającą styczność bliższą z handlem tego rodzaju. Reklamacja przeto Pana L., nie dotyczy bynajmniej *Kurjera*, a jeżeli uważa, iż artykuł wspomniony miał na celu zwrócić się ku niemu, w takim razie służy mu odpowiedź, dla której Redakcja najchętniej otworzy mu kolumny swego pisma, unikając jak zwykle wszelkiej stronności.

W dniu 11ym b. m. w nowowybudowanym młynie parowym w Lublinie, po raz pierwszy puszczono w ruch lokomobilę sposobem próby, w obec Publiczności Lubelskiej; próba ta powiodła się jak najlepiej, gdyż puszczona w ruch, od razu takowy rozpoczęła i przez cały czas nietylko że się niezatrzymała ani na chwilę, ale jak najregularniej go odbywała, i tak cicho bez żadnego hałasu, że zaledwie jej poruszenia słyszeć się dawały. Lokomobila ta składa się z 2ch machin; pierwsza z nich działa o wysokiem ciśnieniu, a druga o niskiem. Z tego powodu para z jednej machiny przechodzi do drugiej, a tym sposobem nie ulatnia się wprost z pierwszej, ale przeszedłszy do drugiej, takową wprowadza w działanie. Urządzenie takie bardzo ważnie wpływa na użycie drzewa, gdyż na 24 godzin do poruszania machiny sześciokamiennej, potrzeba tylko drzewa sążni $2^{1}/_{2}$; tryby przy tej machinie w miejsce drewnianych, są obydwa żelazne, systematu polepszonego *Wolfa;* wyrobioną zaś została lokomobila wraz z kotłami w Anglji, w fabryce P. *Gutfelow* pod Manszester. Inne zaś wszystkie wyroby żelazne są z fabryki żelaznej Warszawskiej *Evans*, *Lilpop* i *Rau*, odznaczające się jak najdokładniejszem wykończeniem. Młyn ten parowy jest położony zaraz za miastem za rogatką Piasecką, i jest własnością WW. *Kozmińskiego* i *Hempla*, Obywateli Gubernji Lubelskiej. Gmach jest pięknie zbudowany, długości ma łokci 75, o trzech piętrach i na 3cim piętrze są urządzone składy na zboże, a ztamtąd przechodzi na niższe piętra. Fundamenta wewnątrz gmachu, na których mieszczą się maszynerje, są zbudowane na cement na podwójnych ciosowych kamieniach, z wierzchu i z pod spodu z otwartemi sklepieniami, tak iż pod fundamentami chodzi się, szruby zaś przez nie przechodzą na wylot. Mur na ziemi jest na 2 łokcie i tak zrobiony, że żadnym sposobem machina obniżyć się nie może. Roboty stolarskie są uskutecznione wszystkie przez Stolarzy Lubelskich, z taką dokładnością i elegancją zarazem, że mogą stanąć do współzawodnictwa z wyrobami zagranicznemi; prócz najdokładniej odrobionych narzędzi drewnianych, wszystka robota stolarska w sufitach i podłodze, jest heblowana i malowana, w składach górnych zbożowych pod podłogami. jest posadzka na kant, aby myszy nie zalęgały się. Dach jest papierowy. Obok gmachu jest zbudowany komin, zwracający na siebie uwagę powszechną, bo też tak ładnie zbudowanego kominu nie widzieliśmy dotąd przy fabrykach w kraju naszym; jest on ośmio-kańciasty, ma wysokości 100 stóp angielskich, fundamenta pod kominem mają 6 łokci, ale są one urządzone na kamieniu naturalnym, do którego aż został dobrany fundament. Stawiany zaś jest bez żadnego rusztowania, a tylko budowany ze środka; budował go P. *Grun*, Francuz z Kolonji. Czynności młyna parowego Lubelskiego rozpoczną się z początkiem przyszłego tygodnia; wyrabiać się ma na jednym kamieniu razówki na 24 godzin korcy 60 najmniej, a pytlowej mąki 25 korcy. Dyrektorem tego młyna jest Współwłaściciel W. *Hempel*.

Zarząd Spółki Jedwabniczej zawiadamia, że przy nadeszłej porze wychowu jedwabników, urządził rozprzedaż jajeczek jedwabniczych nasienia morwy, oraz drzewek morwowych, w domu komisowym nasion produktów i narzędzi rolniczych przy ulicy Miodowej obok Rządu Guber: pod firmą A. *Rodkiewicz*. Instrukcje siewu, hodowania morw, oraz hodowania jedwabników, kupującym bezpłatnie dodają się. Dla niewiadomości mieszkań niektórych PP. uczestników, exemplarze ostatniego sprawozdania spółki, złożono w powyższym domu, z kąd każdego czasu odebrane być mogą. — Sekretarz Spółki, Tadeusz *Siemieński*.

Nakładem xięgarni krajowej i zagranicznej J. J. *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł obecnie 7my Zeszyt *Obrazu Historji Powszechnej, od najdawniejszych do najnowszych czasów*, dzieło z niemieckiego przerobione, przez Leona *Rogalskiego*, wydanie drugie poprawne i do r. 1860 doprowadzone. Prenumerata na powyższe dzieło, składać się mające z 5ciu tomów, a 10 zeszytów, oznacza się na rs. 4 kop: 50 dla opłacających z góry, zaś rs. 5 dla upłacających częściowo, to jest: przy pierwszym zeszycie rs. 1, a przy następnych po kop: 50; ostatni zeszyt 10ty wydany zostanie bezpłatnie. Osoby prenumerujące na Urzędach i Stacjach Pocztowych, dopłacają rs. 1 na koszta przesyłki.

Ner 7 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego; Czasy przedhistoryczne (ciąg dalszy) przez Leona *Rogalskiego* (z drzew: rysunku *Gersona*); Józef *Mezzofanti* Kardynał, (z drzew: rysunku *Tegazzo*); Notatki zbierane z natury, pr: Alfreda *Schouppego*, (z drzeworytem rysunku *Schouppego*); Wycieczki w dziedzinie nauk przyrodzonych; Elektryczność powietrza, dokończenie (z drzeworytem.)

Trudno zaprawdę uwierzyć temu, że w Warszawie przy główniejszych nawet punktach miasta, są dziedzińce tak wielkie jak ulice, a jednak nie posiadające ani jednej latarni, już nie mówiemy gazowej, ale prostej olejnej. Tymczasem w dziedzińcach tych są oficyny, a zatem i mieszkańcy, od których powracając, trzeba dobrze nautykać, zanim człowiek zdoła wydobyć się na ulicę bez szwanku. Okoliczność ta zasługuje na zwrócenie na nią uwagi przez PP. Właścicieli domów, których przez delikatność nie będziemy wymieniać, w nadziei, że wniosek oświetlenia dziedzieńców, uczyniony na żądanie wielu ich lokatorów, zapewnie przez nich uwzględniony zostanie.

W Sobotę d. 18 b. m., dopełnioną została pamiętna ceremonja poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu w Mokotowie, na pomieszczenie Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci. Zanim w swoim czasie więcej o Zakładzie tym powiemy, nie możemy zamilczeć o coraz większem współczuciu jakie rozwój onego w sercu ludzkości znajduje. Nie małym też tego dowodem było i uczestnictwo tylu znakomitych osób w wspomnionej uroczystości. W liczbie tych a mianowicie Przewodniczącego Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego*, Prezesa Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Szambelana Xaw: *Pusłowskiego* i Ant: Barona *Fraenkel*, całego Komitetu Rady Szczegółowej Instytutu M. Z. Dzieci, Senatora *Fenschave*, kierującego budową Radcy Budowniczego *Markoniego*, i innych, widziano także Hr: Fryd: *Skarbka*, niegdy Prezesa Rady Głównej, a później Dyrektora K. R. Sprawiedliwości, który pierwszy w r. 1829 powziął myśl szlachetną założenia w Królestwie naszem domu moralnej poprawy dzieci, i takową z prawdziwą filantropją i niezmordowaną pracą doprowadził do skutku. Po wysłuchaniu Mszy Sej w Kościołku Mokotowskim, po odprawieniu modlitwy kościelnej i poświęceniu miejsca oznaczonego na budowę; kiedy Kapłan miejscowy JX. *Mikulski*, skończył piękną i rzewną przemowę, a wychowańcy Instytutu Moralnie Zanied: Dzieci, klęczący z pokorą dla uproszenia błogosławieństwa PANA, odśpiewali stosowną do okoliczności modlitwę wierszem utworu T. *Rodziszewskiego*, i akt obejmujący historję mającego się wznieść zabudowania na Instytut dla wiecznej pamiątki przez obecnych podpisanym i w przygotowany na to słój szklany, wraz z tegoroczną monetą, z pismami perjodycznemi umieszczony został; przystąpiono do budowy fundamentu przez wmurowanie do niego pierwszej cegły po Kapłanie przez Radcę Tajnego *Łaszczyńskiego*, i następnych przez Szambelana *Pusłowskiego* i Barona *Fraenkel*, i innych. Tak więc Instytut M. Z. D. z łaski swych Dobroczyńców Szambelana Xaw: *Pusłowskiego*, Barona Ant: *Fraenkel*, i z łaski gorliwego o pomyślność jego Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego*, który pośrednictwem swem znaczną wyjednał summę u Rządu na zwiększenie funduszu do budowy, odtąd własne i nazawsze trwałe mieć będzie pomieszczenie, a zostając nadal jak dotąd pod opieką ludzi czynu i serca, pod sterem takiej jak dziś Rady Szczegółowej, której skład w obecnej okoliczności dla pamiątki Instytutu do kroniki wpisujemy, a do którego oprócz pierwszych Dobroczyńców należą: Sędzia Pokoju Ign: *Bertrand*, Fran: *Kondratowicz*, Kar: *Karnecki*, Konst: *Mikulski*, Ant: *Waga* i Wandalin *Pusłowski*, odpowie z czasem zupełnie celowi swemu i wielkie dla społeczności przynieść może korzyści. Dodajemy jeszcze, że wymienioną liczbę Członków Rady, powiększyć ma nadto zaproszony do niej w czasie ceremonji poświęcenia Hr: Henryk *Skarbek*.

Katarzyna z Skrzypaczewskich *Sztebler*, przeżywszy lat 62, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z 9giem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

Remigjusz *Demeszkan*, b. Oficer b. Wojsk Polskich, tecznie Emeryt, w wieku lat 75, wczoraj życie zakończył. Pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjacioł, na wyprowadzenie ciała, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

W Sobotę przeniesione zostały wobec Rodziny i Przyjacioł, zwłoki ś. p. Edwarda *Koelichena*, z tymczasowego grobu na cmentarzu Ewangelicko-Augsburgskim, do nowo-wzniesiongo grobu rodzinnego. Ceremonji religijnej dopełniał W. JX. *Otto*, przyczem w krótkich ale pełnych rzewności wyrazach, przemówił do obecnych.

Odezwa Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, uczyniona w tych dniach do Amatorów muzyki o przyjęcie współudziału w urządzić się mającym religijno-muzycznem dziele, na korzyść tegoż Towarzystwa, o ile nam to wiadomo, dobrze przez nich przyjętą została. Nie zaprzeczamy, że spodziewaliśmy się tego, albowiem znane ze swego talentu osoby, nigdy nie zwykły cofać się przed żadnem dobroczynnem dziełem. Te szlachetne ich chęci, dziś jeszcze więcej, jak kiedykolwiek ocenione zostaną, gdyż idzie tu o poparcie zamiarów Towarzystwa, które przez różne okoliczności, pozbawione będąc swych źródeł dochodowych, w zbyt wyjątkowem znalazło się położeniu. Każdy przeto ze strony tak szanownych Amatorek jak Amatorów i w ogóle Artystów biorących w tem udział, obok niewygasłej ze strony Towarzystwa wdzięczności, zyska jeszcze powszechne uznanie, tak jak w wewnętrznem zadowoleniu najpiękniejszą nagrodę.

Nowa kometa o której piszą gazety amerykańskie i niemieckie, obserwowaną była w Petersburgu przez Astronoma O. *Struwe*.

Powstając z ciężkiej słabości, dowiaduję się, że krążą fałszywe pogłoski, jakobym miał podpisać jakieś podania czyli dokumenta, o których nie wiem wcale, a tem samem podpisu swego na nich umieścić nie mogłem; że zaś podobne wieści szarpać mogą dobrą sławę człowieka, widzę się więc zmuszonym do zaprzeczenia temu, i uroczyście oświadczam, że nic podobnego nie podpisywałem.— Jan *Żelazowski*.

Na zapytania, oświadczam: iż żadnych podań, ani pojedynczo, ani zbiorowo, nie podpisałem, i zamiaru podobnego nie miałem i nie mam.— Alexander *Blumenfeld*.

Chiny.— Z Północnych Chin donoszą, że w Pekinie panuje wielkie zamieszanie, i że tylko prędki powrót Cesarza może zapobiedz zaburzeniom. Nie wiedziano tam jednak jakie są zamiary Władcy Państwa Niebieskiego, krążyła tylko pogłoska, że ma myśl przeniesienia siedliska dworu i Rządu do Shensi. (Pr: Ztg).

Niemcy. *Heidelberg, 15 Maja.* — Na obradujący tu Sejm handlowy zebrało się z 89 miast niemieckich 191 Reprezentantów. (St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

New-York, *4go Maja.*— P. *Lincoln* wydał nową proklamację powołującą pod sztandary 42,000 ochotników. — Wirginja zachodnia przyrzekła P. *Lincoln*, iż popierać będzie Unją. — Parowiec *Atlantic* powróciwszy do New York, przywiózł wiadomość, że posiłki powiezione przezeń do fortu Pickens, dostały się tam bez żadnej przeszkody ze strony separatystów.— Zgromadzenie prawodawcze Marylandu, oraz Gubernator Missouri, potępiają zarząd P. *Lincoln*.

Londyn, *17go Maja.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Hr: *Granville* oświadczył, że Anglja uznaje rzeczywistą blokadę portów Amerykańskich.—Co do przedmiotów mogących być uważanemi za kontrabandę wojenną, to fakta szczegółowie rozstrzygną.— W Izbie niższej odczytano bil budżetowy po raz drugi, bez poprzedniego głosowania.— Dnia 14go b. m. zmarł w 73ym roku życia Francis *Russel*, Xiąże *Bedford*, Margrabia *Tavistock* i Hr: *Bedford*, starszy brat Lorda *Russel* i głowa tej rodziny. Jakkolwiek czynnie nie mieszał się nigdy do polityki, zawsze jednak całym swym wpływem popierał stronnictwo whigów. Tytuły dziedziczy po nim jedyny, bezżenny syn, Margr: *Tavistock*.

Peszt, *16 Maja.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, *Tisza Koloman*, mówca stronnictwa ultra-madziarskiego, w mowie swej przy rozprawach nad adresem, uważał pojednanie się za niepodobne. Mowa ta, miernemi oklaskami przyjętą była. *Szaloy* oświadcza, że osobiście ma sympatją dla Niemców, Austrja jednak powinna wyrzec się wspomnień Rzymsko-Cesarskich, nie ponosić żadnych dalszych ofiar dla wpływu we Włoszech i w Węgrzech szukać monarchicznego środka ciężkości. Mówca ten, zakończył rzecz swą oświadczeniem się za adresem i zyskał wielkie oklaski. Rudolf *Kubrinyj*, popierał dowodnie adres. Franc: *Kubrinyj*, domagał się abdykacji Cesarza *Ferdynanda* i Arcy-Xięcia *Franciszka*. *Barta* mniemał, że Rząd, który względem zagranicy opiera się na podstawie legitymicznej, musi się także trzymać legitymiczności względem Węgier.

Peszt, *17go Maja.* — Dziś prowadzono w dalszym ciągu rozprawy nad adresem. Teodor *Czaky* przemawiał energicznie przeciw adresowi, *Eötuös* za projektem *Deaka*. Ostatni dowodził, że ustawa Węgierska z 1848 r. zgodna jest z interesem całej monarchji i Europy; powstawał przeciw idei ogólnej ustawy Austrjackiej, jako niemożebnej. *Eötuös* uważa ustawę z Lutego z powodu stosunku Austrji do Związku Niemieckiego za niemożebną, gdyż takowa tworzyła by dualizm z powodu, iż jedne części monarchji należą do Związku Niemieckiego, a drugie nie.

Peszt, *17go Maja.* — *Eötuös* w dalszym ciągu swej mowy dotyczącej projektu adresu rzekł: Gdyby Węgrzy weszli do Wiedeńskiej Rady Państwa, wówczas mogliby tam wywrzeć wpływ przeważny. Wielu innych mówców przemawiało za i przeciw projektowi adresu. Rozprawy odroczono o godzinie 2ej.— Zapisanych jest jeszcze 70 mówców. — *Sürgony* donosi, że aresztowany przed kilku tygodniami b. Jenerał Honwedów *Asboth*, został uwolniony bez żadnych warunków.

Paryż, *18go Maja.* — *Monitor* donosi, że procent od bonów skarbowych został zniżony o ½ od sta.—*Patrie* zawiadamia, że flota Francuzka udająca się do Syrji, składać się będzie z dwóch dywizji.— Z Konstantynopola pod datą wczorajszą donoszą, że *Omer*-Pasza wyjechał, i że komissja Syryjska tam przybyła. — Chrześcjanie Libanu podali do Mocarstw petycją, o przywrócenie dawnej ustawy, jaka obowiązywała w tamecznych okolicach.— Akademja Francuzka 18tu głosami uchwaliła zaproponować udzielenie dwuletniej nagrody wyznaczonej przez Cesarza autorowi *Historji Cesarstwa* P. Thiers.

Marsylja, *17go Maja.* — Otrzymano tu korrespondencje z Neapolu datowane 14go Maja. Prowincje uspokajają się, a Komissarze mają się wkrótce rozjechać po kraju dla czuwania nad poborem podatków.—W Rzymie, władze Francuzkie, które zatrzymały furgony z monetą miedzianą Neapolitańską, z wyobrażeniem *Franciszka IIgo*, zwróciły takowe, po otrzymaniu wyjaśnień.— Trzęsienie ziemi zrządziło w Umbrji znaczne szkody. Słynna Katedra w Orvieto została uszkodzona.

Madryt, *14go Maja.*— Bank tutejszy otworzył nową kassę, z powodu wzrastającego natłoku osób żądających wymiany biletów.— *Correspondencia* donosi, że wcielenie Rzpltej Dominikańskiej uchwalono stanowczo.

Berlin, *18go Maja.* — Izba deputowanych zatwierdziła wczoraj całość projektów dotyczących podatku gruntowego, w formie, w jakiej były uchwalone przez Izbę Panów. Minister skarbu podziękował obu izbom imieniem rządu.

Drezno, *18go Maja.* — Izba Deputowanych uchwaliła wczoraj jednomyślnie, z wyjątkiem jednego głosu, wniosek o wezwanie Rządu, iżby działał na korzyść utworzenia silnej władzy centralnej i Parlamentu Niemieckiego, a szczególniej aby się czynnie zajął tem, iżby kwestja dowództwa armji związkowej była bezzwłocznie rozstrzygniętą.

Turyn, *16go Maja.* — Florencka gazeta *Nazione* donosi z Rzymu pod d. 12 b. m., że żandarmerja francuzka chwyciła dwie paki monety bitej w Rzymie z wyobrażeniem *Franciszka II*, a wyprawionej do prowincji Neapolitańskich. Jenerał *Goyon*, użalał się z tego powodu przed *Franciszkiem II*, który jednak zaparł się wszelkiego udziału w tej sprawie.— Werbunki burbońskie i szykany policyjne nie ustają. — Wiadomość jakoby X. *Passaglia*, zrzekł się swych opinji liberalnych, była podobno mylną.

Konstantynopol, *8go Maja.*— Porta zawiadamia okólnikiem dyplomatycznym, że zgadza się na unją Xięztw Naddunajskich, żądając tylko, aby konwencja w tym przedmiocie podpisaną była w Konstantynopolu a nie w Paryżu.—*Jour: de Constantinople* przyznaje, że wiadomości z Czarnogóry są niepomyślne.— *Omer*-Pasza miał udać się do Mostar, a następnie dla odbycia inspekcji na granicy Serbskiej.— Listy prywatne donoszą, że Porta oskarża Xięcia Serbskiego o podżeganie malkontentów i dostarczanie im broni. *Omer*-Pasza ma polecenie rozbrojenia Chrześcjan. — Bośnja dotychczas jest spokojną, lecz wzburzenie tam wielkie. Na prowincjach niechcą przyjmować nowej monety papierowej tureckiej, a w Konstantynopolu idzie ona za połowę wartości. Nędza i rozpacz publiczna wzrastają. — Pomiędzy Grekami i Bulgarami, miały miejsce podczas Świąt Wielkanocnych krwawe starcia, które Porta przytłumiła. — W cyrkule Fanariockim, w Konstantynopolu, pożar zniszczył 300 domów.

Konstantynopol, *16 Maja.* — Komissja międzynarodowa przybyła tu wczoraj z Syrji. *Omer*-Pasza wyjechał dziś do Kustendży, poprzedzony proklamacją skreśloną w duchu pojednawczym, i zapowiadającą zmniejszenie podatków, darowanie zaległości podatkowych i prawo wybierania Radców Municypalnych. Chrześcjanie będą prócz tego mieli prawo bicia w dzwony, czego im dotychczas wzbraniano. (Ind: Bel:).

DONIESIENIA.

W Dobrach Ordynacji Domu Hrabiów Krasińskich, w Gub: Płockiej Pow: Przasnyskim położonych, są do wydzierżawienia od d. 24 Czerwca 1861 r., na przeciąg lat 16stu, **FOLWARKI Wierzbów i Janowięta.** Osoby mające chęć traktowania o tę dzierżawę, celem poznania warunków, zechcą się każdego dnia, wyjąwszy Świąt, w godzinach od godziny 9ej do 1ej w południe i od godziny 3ej do 6ej po południu, zgłaszać do Kancellarji Zarządu Głównego Dóbr i Interessów Domu Hrabiów Krasińskich w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 410. Opieczętowane deklaracje Osób pragnących mieć dzierżawę, przyjmowane będą w rzeczonej Kancellarji do dnia 31go Maja r. b., do godziny 12ej w południe. Nie utrzymującym się przy dzierżawie złożone vadium bez straty czasu za zwróceniem kwitu na takowe zwrócone zostanie.

KAMIENICA w Warszawie, w guście pałacu, niedawno postawiona, czyniąca obecnie kilkanaście tysięcy Złp. dochodu, mająca wyborną wodę, Oranżerję, wielki i piękny Ogród, który można z łatwością podzieliwszy na placu, spieniężyć, jest do sprzedania za gotowe pieniądze, lub do zamiany na **Majątek Ziemski,** wartości około 50,000 Rs., lub mniej. Mający chęć kupna, zechce przesłać swój adres, dla bliższego porozumienia się, lub któryby z Dziedziców Dóbr, zechciał się na Majątek swój mieniać, raczy szczegółowy opis Majątku, oraz cenę ostateczną, z wymienieniem najbliższej Stacji Pocztowej, przesłać pod adresem W. M., poste restante, w Warszawie.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, złożone zostały w Fabryce Machin Andrzeja Hr: Zamoyskiego i Spółki, w Warszawie, przy ulicy Solec pod Nr 2938, i są do sprzedania po nader przystępnej cenie, sprowadzone z zagranicy **Przyrządy Mechaniczne,** do fabrykacji **Krochmalu** z kartofli, a mianowicie przyrząd oddalania kamieni, Pompa do miazgi kartoflanej, Płuczka do krochmalu i należące do tego kommunikacje ruchów. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, każdodziennie od godziny 8ej rano do 6ej wieczorem, wyjąwszy Święta.

FABRYKA
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
Haberbusch, Schiele i Klawe,
ulica Krochmalna Nr 1003.

Ma zaszczyt polecić się Panom Kupcom miejscowym i na prowincji zamieszkałym, **Porterem zwykłym DOUBLE STOUT,** trwałym i smacznym, w miesiącu Marcu na konserwę wyrobionym, tudzież **Porterem** na sposób **Angielski** fabrykowanym.
EXTRA DOUBLE STOUT,
który li tylko w butelkach angielskich, odrutowanych, z etykietą na szkle sprzedaje się.

W dobrach Pławno, w Powiecie Piotrkowskim, Guberoji Warszawskiej, przez które płynie rzeka Warta i przechodzi Kolej Żelazna, między Radomskiem i Kłomnicami, są do wydzierżawienia cztery **Folwarki,** z dostateczną ilością łąk, oraz **Kolonje** do obsadzenia krajowcami, Fabrykantami i Rolnikami, a to od d. 1go Lipca r. b. Bliższe szczegóły tego wydzierżawienia i anszlagi, każdego czasu przejrzane być mogą na miejscu, w Kancellarji Ekonomicznej tychże dóbr.

W domu Nr 1733 przy ulicy Wiejskiej, trzeci dom za Instytutem Głuchoniemych, są do najęcia od Sgo Jana
MIESZKANIA
na 1m piętrze w oficynie 6 Pokoi, 2 Kuchnie, 2 Piwnice, 2 Komórki. Mieszkanie to może być częściowo wynajęte. W domu od frontu na dole dwie Stancje i jedna Stancja. Stajnia i Wozownia. Wiadomość u Stróża.

Są potrzebne **PANNY,** do szycia BIELIZNY, pod Ner 66, Stare-Miasto, drugie piętro, do Pani *Kaczanowskiej.*

MAJĄTEK ZIEMSKI włók 41 rozległości mający, zawierający w sobie 15 włók lasu, położony na linji kolei St. Petersburgskiej o 5 mil od Warszawy, a o 5 wiorst od stacji drugiej Tłuszcz, w gruntach dobrych, z budynkami dobremi, w pięknem położeniu, jest do sprzedania lub zamiany na Possessję przy ulicy pryncypalnej, na pewny procent. — **POSSESJA** mająca frontu i głębokości po 60 łokci, zawierająca w sobie Oficynę murowaną, położona przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1599a, pomiędzy Marszałkowską a Kruczą, w części miasta, nowo-budującej się przyjemnej i ludnej, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość na miejscu pod powyższym Nr 1599a, trzeci dom od Kruczej.

Heinemanna Hotel pod Złotą Gęsią w Wrocławiu.—Hotel ten, do którego największa część Gości z Królestwa Polskiego zajeżdża, i ma w Królestwie słynność najlepszego Hotelu od 60 lat utrwaloną, został teraz zupełnie na nowo urządzony. Niedogodności, jeżeli jakowe istniały, usunięto, i postarano się o dobór Potraw i Napojów, oraz o najspieszniejszą usługę. W Hotelu mówi się po polsku i po francuzku, i znajdują się polskie i francuzkie Gazety. — Za zupełne odpowiedzenie wszelkim słusznym wymaganiom, ręczy moja uzyskana reputacja w Dreznie, która mnie tu wyprzedziła.— Wrocław w Lipcu 1858. — **A. D. Heinemann,** dawniej Właściciel Hotelu Heinemanna „pod miastem Lipskiem„ w Dreznie.

Nagrody Rs. 500!!! — W drodze pomiędzy Służewem a Nieszawą, lub też pomiędzy Nieszawą a Włocławkiem, w dniu 10ym b. m. zgubiono małą **PACZKĘ,** zapieczętowaną pieczęcią **Gebr: Wolf,** adressowaną do P. Józefa Fajans w Włocławku, zawierającą w dużych Bankowych Papierach (100 i 50 rublowych) Rs. 5,000. Łaskawy Znalazca, lub też ktoby wskaże drogę, którą zgubioną kwotę odzyskać można, raczy się zgłosić ustnie czy piśmiennie do P. Józefa Fajans w Włocławku, za odbiorem Nagrody Rubli srebrem 500.



W Dobrach Krasne w Guberoji Płockiej Powiecie Przasnyskim, w blizkości miasta Makowa położonych, znajdują się **OGIERY** do pokrycia Klaczy, a mianowicie:

1mo Czystej krwi Angielskiej:
a) Walmer, po Rs. 30.
b) Flatterer, po Rs. 20.
c) Sanfleure, po Rs. 15.

2do Czystej krwi Arabskiej:
a) Hurszyd, po Rs. 15.

3cio Pół-krwi Angielskiej:
a) Maciuś po Rs. 9.

4to Pół-krwi Arabskiej:
a) Ali, po Rs. 4.
b) Mudzid, po Rs. 2 od pokrycia klaczy.

Utrzymanie Klaczy na dobę kosztuje Złp. 3.

Mający chęć korzystania zgłaszać się mogą w każdym dniu do Wsi Krasne do miejscowego Rządcy, aż do dnia 15go Czerwca 1861 r., to jest do dnia w którym rzeczone Ogiery od pokrywania Klacz cofnięte zostaną.

KOLONJA na 16tej wiorście, za rogatkami Jerozolimskiemi, droga od szosy na lewo, prowadzą do Kolonji małe laski, składająca się z 32ch mórg pr: 25 miary nowopolskiej, grunt w połowie pszenny w połowie żytni, z łąkami, ogrodami owocowym i warzywnym, zabudowaniami gospodarskiemi, domem mieszkalnym, sadzawką, inwentarzem żywym i martwym, obsiewem ozimym i jarym, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na miejscu u Właściciela, b. Kapitana, pod Nr 17 i 18 Kolonji.

Dwa **Sklepy,** 2 Pokoje i Kuchnia, oraz Piwnica i Komórka, do najęcia od Sgo Jana r. b., przy ulicy Senatorskiej, wprost bramy XX. Reformatów pod Nr 467 A, za Złp. 4,000.—Tamże różne Lokale większe i mniejsze, oraz kawalerskie w tymże terminie do najęcia.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Droga Żelazna z Moskwy do Niżnego-Nowogrodu, w ciągu b. m. ma być otworzoną. Most żelazny długości 66 sażenów pod Pokrowem, został ukończony i wypróbowany.

Wczoraj o godz: 10ej wieczorem, w stronie południowo-zachodniej w Warszawie, widziano wielką łunę.

(A. n.) Z powodu kursującej po mieście pogłoski, jakoby mnie aresztowanemu za późne chodzenie bez latarki w nocy, przy uwolnieniu z odwachu, nie zwrócono brylantowej szpilki i zegarka; oświadczam, że ja wcale, ani brat mój Henryk, aresztowani nie byliśmy, i że kursująca pogłoska, jest wymysłem złośliwych ludzi. Fryderyk i Henryk, Bracia *Trelle.*

Ner 20 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadanie Góralczyka z Historji Polskiej; Pelikany; Zwyczaje nasze, ożenienie Antka z Marysią; Piastun CHRYSTUSA.

Na drodze do Bielan, leży domek w Rudzie, gdzie od rana samego, bo o godzinie 5tej, już wędrujący do Kościoła Kamedulskiego Warszawianie znajdowali wypoczynek i zasiłek w wybornej kawie.

W ciągu dwóch dni ubiegłych wiele bardzo osób przywdziało napowrót futra, a to z powodu panującego zimna. Takich Świątek chłodnych, zaprawdę nie pamiętamy. Zimna te przypisują kwitnieniu cierni, co właśnie obecnie ma miejsce.

W okolicach Odessy skutkiem dość ostrej zimy, jaja szarańczy w r. z. zniesione, zupełnie wyginęły. Spodziewać się należy, że podobnemu losowi uległy jaja szarańczy, która ukazała się w r. z. w Królestwie.

Z Wołynia otrzymujemy niepomyślne wiadomości o oziminach, z powodu panującego tam zimna.

W d. 16 (28) b. m. i następnych od godz: 10ej z rana, odbywać się będzie w Komorze Składowej Warszawskiej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych defraudowanych towarów, jakoto: bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, a także wina szampańskiego 217 butelek, cygar i tytoniu, jak również przedmiotów z wyobrażeniami Świętych, lecz te ostatnie, tym tylko sprzedane zostaną, którzy na kupno ich pokażą pozwolenie Władzy Duchownej. Wszystkie wyżej wyrażone przedmiota ocenione są do wysokości rs. 1,100.— Dyrektor Komory, *Afrosimoff.* Sekretarz, *Strugul.*

Urząd Konsumcyjny m. Warszawy, zawiadamia, że w dniu $^{10}/_{22}$ b. m. o godzinie 11tej z rana, odbędzie się w jego Biurze licytacja na sprzedaż objektów tabacznych skonfiskowanych.

Gdańsk, dnia 11go Maja 1861 roku.

Płacono					Korzec Warszawski.					
pszenicę	wagi	holl:	guld:	prus:	wagi	pols:	zł:	gr:	zł:	gr:
	116	$121/_{22}$	420	510	219	229	34	6	41	15
	123	126	525	560	231	237	42	23	45	20
	126/7	130	560	615	238	245	45	20	50	8
	131	134	620	685	247	252	50	18	55	22
żyto	—	125	321	335	235	—	28	3	29	11
jęczmień	101	105	243	264	189	197	21	8	23	3
	106	$109/_{10}$	276	300	199	206	24	5	26	9
owies	76	80	183	192	143	151	16	—	16	27
groch	—	—	300	354	—	—	26	9	31	—
Wykę	—	—	246	255	—	—	21	16	22	11
Siemie	—	—	430	—	—	—	37	20	—	—

F. X. *Norwid.*

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Kwiecień.

	1860.	1861.
Z ruchu osób	rs. 47,607 k. 19½.	rs. 42,348 k. 03.
Z przewozu tow:	rs. 46,797 k. 61.	„ 51,615 k. 26.
Dochody różne	rs. 1,826 k. 97½.	„ 2,155 k. 03.
Razem	rs. 96,231 k. 78.	rs. 96,118 k. 32.
Mniej w roku 1861,		rs. 913 k. 46.

DONIESIENIA.

Dnia 17go w Piątek, między godziną 10tą a 11tą, zostawiono w Kościele u Fary **Mantylkę** z rękawami uszytemi od sukni, lub też zgubiono wychodząc z Kościoła Zjazdem na Pragę. Poszkodowana uprasza łaskawego znalazcę, o oddanie za nagrodą, jeżeli żądać będzie, pod Nr 463, dom Łagiewnickich, ulica Senatorska, do P. Vanslow.

W dniu 17 Maja, przejeżdżając ulicą Nowy-Świat, zgubione zostały **Plany** wraz z Anszlagiem, do budowy domu frontowego z oficynami. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1618 E, przy ulicy Żórawiej, do Właściciela, za nagrodą.

Są do sprzedania dwie **KOLONJE**, razem połączone, zawierające 60 morgów, gleby pszennej, oddalone od miasta Kielc 2 wiorsty, z Inwentarzem lub bez; budowle wszystkie w stanie najlepszym. Wiadomość w Składzie Materjałów Pismiennych Piotra *Wojczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej, lub na miejscu we wsi Niewachlowie.

PIERŚCIEŃ duży mężki znaleziony, odebrać można za udowodnieniem pod Nr 711 przy ulicy Leszno, u Stróża miejscowego.

W dniu 20 Maja r. b., o godzinie 5½ rano, w przejeździe ulicami: Wierzbową, Mazowiecką, Kredytową i Marszałkowską, do Kolei Żelaznej, uronioną została z karety **Torba podróżna** z rozmaitemi przedmiotami. Łaskawy znalazca zechce takową oddać do Szwajcara Hotelu Angielskiego, za przyzwoitą nagrodą.

CHARCICA czarna i **WYŻEŁ** młody w kasztanowate łaty małego wzrostu, zginęły na Prażze w Sobotę po południu, czyli dnia 18go b. m. U kogoby się znajdowały zechce dać znać za nagrodą do Cukierni Lursa w Teatrze.

W dniu 5 b. m. i r., przybłąkał się pod Ner 2743 przy ulicy Wiślanej **Wieprżak,** wzrostu średniego, Właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów żywności, po kop: sr: 20 dziennie, może odebrać, w przeciwnym bowiem razie przez publiczną licytację sprzedany zostanie, najdalej do dnia 1go Lipca r. b.

Zaonegdaj w południe ciepła stopni 6. Onegdaj z rana ciepła stopni 3, w południe ciepła stopni 5. Wczoraj z rana ciepła stopni 2, w południe stopni ciepła 9. Dziś rano stopni ciepła 5.

Onegdaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 0. Wczoraj rano stóp 3 cali 10. Dziś rano stóp 4 cali 0. (Przyb:).

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, odbędzie się **Muzykalna Zabawa,** pod dyrekcją Pana **Alexandra.** Orkiestra z dobranych Artystów złożona. Program z doborowych dzieł składać się będzie. Początek o godzinie 6ej. Koncerta będą miały miejsce codziennie w Ogrodzie, w razie niepogody w Salonie, i zwykle zaczynać się będą o godz: 6ej. Dzierżawca Doliny Szwajcarskiej, aby dogodzić Szanownej Publiczności, przysposobił się w różne Potrawy jako to: Kurczęta, Szparagi, Raki i t. p. oraz Napoje. Jako też codziennie mają miejsce przechadzki, tak zwane majówki. — Tamże jest **Ogród** owocowy do wydzierżawienia.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować, dnia 9 (21) Maja 1861 r.— Starszy Cenzor, T. *Hertz.*